Wizyta w Zamku Królewskim w Warszawie jest okazją do odwiedzenia miejsca, które było główną siedzibą władcy, a jednocześnie przez całe wieki pozostawało centrum administracyjnym, politycznym i kulturalnym kraju.

Przenosiny monarchy i dworu, które zakończyły się definitywnie w 1619 r., oznaczały ważną zmianę w funkcjonowaniu państwa. Odtąd król był gospodarzem obrad sejmu i opiekunem parlamentu, a pozostając w Warszawie, uważnie doglądał polityki północnej i dużo bliżej miał do spraw litewskich. Jednocześnie w jego nowej siedzibie powstał atrakcyjny ośrodek sztuki, zatrudniający artystów z odległych krajów i utrzymujący kontakt z dworami całej Europy. Już w trakcie panowania Zygmunta III Wazy skromny budynek przeistoczył się w imponujący kompleks pałacowy z kolekcją sztuki najlepszych mistrzów malarstwa, rzeźby i rzemiosła. W tym samym czasie zagościły w nim także przedstawienia operowe, spektakle teatralne i popisy poetyckie. Zamek na wiślanej skarpie stał się wspaniałą rezydencją wielkiego monarchy.

Z biegiem lat zyskał jeszcze jedną właściwość. Stał się czytelnym symbolem państwa i narodu, jego wielkości i chwały. W czasach upadku i rozbiorów Zamek wzmacniał nadzieję na odrodzenie kraju, pozostawał znakiem wolności i wspaniałej historii. Jego zniszczenie podczas II wojny światowej miało udaremniać marzenia o niepodległości oraz pozbawiać nadziei na utrzymanie przez Polaków własnej kultury i tożsamości. Po wysadzeniu w powietrze pozostał tylko niewielki fragment murów, resztka budynku z oknem pokoju Stefana Żeromskiego. Całość z rozkazu komunistycznych władz nigdy nie miała być odbudowana – ale i to zamierzenie się nie powiodło.

Z woli narodu Zamek powstał jak feniks z popiołów i powrócił do swojej pierwotnej roli – świetnej rezydencji, a także znakomitego muzeum i ważnego, powszechnie znanego symbolu Polski i polskości.

Prof. dr hab. Wojciech Fałkowski
Dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum

Mroczna elegancja Pokoju Marmurowego podkreśla rangę umieszczonych tu portretów polskich monarchów pędzla Marcella Baciaralego

The dark elegance of the Marble Room emphasises the importance of the portraits of Polish monarchs painted by Marcello Bacciarelli which hang there